

Robert Vannoy , Podstawy prorocत्व biblijnych, Wykład 10

Prorocy i kult , Czy prorocy byli pisarzami?

A. Prorocy przeciwni kultowi Przegląd

Patrzyliśmy na Pismo Święte i poglądy na poparcie idei, że prorocy byli zasadniczo przeciwni kultowi. Odwoływaliśmy się do niektórych tekstów z Księgi Izajasza, Amosa, Ozeasza, Micheasza, Jeremiasza i mogę powiedzieć, że niektóre z tych wypowiedzi proroków były dość mocnymi wypowiedziami i były mocnym potępieniem kultu. Niezależnie od tego, czy pochopnie dojdiesz do wniosku, że prorocy byli zasadniczo przeciwni kultowi, myślę, że jest to inna kwestia. Ale nie można zaprzeczyć, że w wielu księgach prorockich można znaleźć pewne zdecydowanie negatywne stwierdzenia na temat praktyk kultowych w Izraelu.

1. Niektóre wypowiedzi niesprzeciwiające się kultowi

A. Izajasz

Jednak od razu musisz być świadomy, że istnieją również wypowiedzi proroków, w których wydaje się, że nie są oni zasadniczo przeciwni kultowi; nie byli propagatorami religii pozbawionej kultu, jak niektórzy twierdzili. Izajasz, jak widzieliśmy w rozdziale 1:11-17, bardzo ostro wypowiada się przeciwko temu, co działo się w Jerozolimie w odniesieniu do składania ofiar. On również w swoim prorocत्वie głosi, że świątynia jest domem Jahwe. Mówi o Panu mieszkającym na górze Syjon. Dla niego świątynia jest miejscem szczególnej obecności Boga. Widzi tę wizję Pana w świątyni, wysokiego i wyniosłego, siedzącego na tronie. Nie wydaje się więc, żeby był zasadniczo przeciwny sekcie.

B. Jeremiasz

Podobnie Jeremiasz często nazywa świątynię „domem, który jest nazwany moim imieniem”, mówiąc w imieniu Pana w Jeremiasza 7:10, 32:34, 34:15 i wielu innych miejscach. W Księdze Jeremiasza 17:26 Jeremiasz mówi: „Przyjdą ludzie z miast judzkich i wiosek wokół Jerozolimy, z terytorium Beniamina i z przedgórze zachodniego,

z gór i Negebu, przynosząc całopalenia i ofiary, ofiary zbożowe, kadzidło i ofiary dziękczynne dla Pana”. Mówi o tym w bardzo pozytywny sposób. Bóg poinstruował Dawida, aby zbudował ołtarz w 2 Samuela 24:18, „W owym dniu prorok Gad udał się do Dawida i rzekł do niego: „Idź i zbuduj ołtarz Panu na klepisku Arauny Jebusyty ” . ' Dawid wyruszył więc tak, jak mu Pan nakazał”. Oto prorok w 2 Samuela 24:18, który mówi Dawidowi, aby zbudował ołtarz. W Jeremiasza 27:18 — to interesujące, Jeremiasz miał te kazania, w których powiedział, że Pan zamierza zniszczyć świątynię — ale spójrz na Jeremiasza 27:18: „Proście Pana Wszechmogącego, aby wyposażenie pozostałe w domu Pana i w pałacu króla judzkiego i w Jeruzalemie nie zostaną zabrany do Babilonu”. Modli się o zachowanie świątyni. Tak więc istnieje wiele wyrażen rozsianych po proroczych księgach, z których jasno wynika, że prorocy nie byli antykultowi w tym sensie, że pragnęli religii bez kultu. Mieli pozytywne rzeczy do powiedzenia na temat świątyni i oddawania czci świątyni.

C. Czy w ST

istnieje religia bez kultu? W rzeczywistości wydaje mi się, że idea religii bez kultu jest dość dziwna. Z pewnością jest to sprzeczne z danymi Pisma Świętego. Ogromne części Pięcioksięgu poświęcono opisowi przepisów, które Bóg dał Izraelowi przez Mojżesza w sprawie składania ofiar i darów. Dopiero przypisując to wszystko dużo późniejszemu czasowi i mówiąc, że to nie jest Mojżeszowe i nie jest częścią danych, twierdzicie, że Biblia nie wymaga poświęcenia.

Poza tym, można zapytać, czym jest religia bez kultu? Czy tylko moralność jest religią? To będzie dość filozoficzne pytanie. Wielu anglikanów akceptuje ten pogląd, że prorocy byli zasadniczo przeciwni kultowi i postrzegają proroków jako zwykłych kaznodziejów etyki. Ale to sprowadza religię do moralizmu. W pewnym sensie, jeśli chodzi o prawdziwą religię biblijną, moralizm naprawdę niszczy prawdziwą religię. Myślę, że można argumentować, że prawdziwa religia bez kultu naprawdę nie istnieje.

d) Chrześcijaństwo i kult

W naszym własnym kontekście ery Nowego Testamentu z pewnością

chrześcijaństwo nie może istnieć bez kultu. Czym jest religia bez modlitwy, bez ofiar i bez zgromadzeń religijnych? Myślę, że w swojej istocie prawdziwa religia jest społecznością z Bogiem, a jeśli tak, to musi wyrażać się w aktach religijnych, a nie tylko w aktach moralnych. To wchodzi w kwestię relacji poziomej i pionowej. Tak, prawdziwa religia wymaga, abyśmy kochali bliźniego jak siebie samego, abyśmy głosili przeciwko niesprawiedliwości na poziomie horyzontalnym. Ale prawdziwa religia wymaga również, abyśmy mieli społeczność z Bogiem i relację z Bogiem, która wyraża się w modlitwie, uwielbieniu, społeczności i poświęceniu, i tak dalej. Takie wyrażenia nie są tylko indywidualne i prywatne. Powinny być wspólne i publiczne, co z pewnością jest jasnym nauczaniem Pisma Świętego.

1. Kult przepisany w Pięcioksięgu

Tak więc wydaje mi się sprzeczne zarówno z Biblią, zwłaszcza z Pięcioksięgiem, jak i z samą naturą prawdziwej religii, aby powiedzieć, że był czas, kiedy religia Izraela była pozbawiona kultu. W rzeczywistości Księga Kapłańska mówi nam, że kult był darem Boga dla Jego ludu. Spójrzcie na Księgę Kapłańską 17:11: „Albowiem życie stworzenia jest we krwi i dałem wam je, abyście dokonali przebłagania za siebie na ołtarzu; to krew dokonuje przebłagania za życie”. W tej ofierze z okresu Starego Testamentu została przelana krew. A Bóg mówi: „Dałem ci to na ołtarzu, ponieważ to krew dokonuje pojednania”. Jeśli więc przyjmiesz Stary Testament takim, jakim jest, z pewnością nie możesz dojść do wniosku, że obrzędy kultowe były asymilacją pogańskich praktyk przejętych od Kananejczyków. Stary Testament mówi, że przepisy te zostały dane Izraelowi przez Boga za pośrednictwem Mojżesza. Zostały one dane jako środek zadośćuczynienia za grzechy, ostatecznie wskazujący na ofiarne dzieło Chrystusa, który jest barankiem zabitym od założenia świata. Więc myślę, że kiedy masz cały obraz. To nie do pomyślenia, że prorocy mogli być fundamentalnie przeciwni kultowi. Jest to po prostu całkowicie niezgodne z całym objawieniem Starego Testamentu.

2. Prorocy potępiłi pogaństwo w kulcie: Opus Operatum

Tym, co prorocy potępiłi, były pogaństwa, które weszły do kultu Izraelitów, gdzie

zaczął być czczony Jahwe, podobnie jak Baal lub inne pogańskie bóstwo, a także formalistyczna, mechaniczna koncepcja systemu rytualnego. Jest takie łacińskie wyrażenie, które jest często używane w odniesieniu do tego *opus operatum*, co oznacza „pracą się pracuje”. Innymi słowy, przechodzisz przez rytuał, który automatycznie daje pożądany rezultat. Po prostu przechodzili przez te obrzędy religijne i myśleli, że tylko przez to zyskali pewną łaskę u Boga. Wtedy żyliby tak, jak im się podobało.

a) Ozeasza i pogańskie praktyki kultowe

W czasach Ozeasza pracowaliście nad księgą Ozeasza i myślę, że wiecie z tego, że kult Baala był powszechny w Królestwie Północnym. Owoc ziemi został przypisany Baalowi w Ozeasza 2:5 i 8. Lud przestrzegał wielu pogańskich praktyk, w tym prostytucji świątynnej, o której mowa w Ozeasza 4:11 i następnych. Robili to wszystko, a mimo to nadal składali ofiary Panu. To z tego powodu Ozeasz wypowiada się przeciwko kultowi. Zrobili bożki w Księdze Ozeasza 8:4-6. Mieli święte kolumny w Księdze Ozeasza 10:1, ale nadal przechodzą przez rytuały Jahwe. Wydaje się jasne, że w ich umyśle, w umyśle Izraelitów, było bezpieczeństwo w zewnętrznej formie, po prostu przejście przez te formy, to wszystko, czego się od nich wymaga. Podczas gdy Ozeasz zdaje sobie sprawę, że tego rodzaju praktyki kultowe są całkowicie bezwartościowe. To obrzydliwość dla Pana. Bóg prosił o więcej. Jak mówi w Księdze Ozeasza 6:6 „Miłosierdzia pragnę, a nie ofiary, poznania Boga bardziej niż całopalenia”.

b) Zakazać pustych rytuałów

Jeśli wrócisz do Izajasza 1, ludzie przynoszą swoje ofiary, werset 11, przynoszą wiele z nich, a Pan mówi: „Czym one są dla mnie?” Powodem, dla którego to mówi, jest koniec wersetu 15: „twoje ręce są pełne krwi”. Nie żyjesz życiem, które pokazuje jakiegokolwiek poświęcenie lub oddanie Bogu lub pragnienie kroczenia drogami Pana, po prostu przechodzisz przez te rytuały. Więc oni odwrócili się od Pana, oni po prostu przechodzą przez formy, a Pan mówi, że to obrzydliwość.

3. Amosa 5:21-25 i kult

Myszę, że dwa fragmenty, które są prawdopodobnie najtrudniejsze, to Amosa 5 i Jeremiasza 7, którym przyglądaliśmy się przed przerwą. Amosa 5:21-25 jest z pewnością tym, do którego często się odwołuje. Szczególnie retoryczne pytanie z wersetu 25. „Czy składaliście mi ofiary i dary przez 40 lat na pustyni, domu Izraela?” Wydaje się, że pytanie jest zadawane z zamierzoną odpowiedzią „Nie”. Niektórzy rozumieją, że implikacją tego było to, że Izrael był nieposłuszny już w okresie pustkowania i nie składał Panu ofiar w okresie pustkowania.

a) McComiskey

Jeśli spojrzysz na swoje cytaty, strona 12, jest tam kilka akapitów z komentarza Toma McComiskeya do Amosa w *Expositor's Bible Commentary*, gdzie mówi: „Werseety 25 i 26 są trudne. Wielu komentatorów uważa, że ponieważ pytanie wersetu 25 oczekuje tej negatywnej odpowiedzi, Amos twierdził, że ofiara była nieznaną w okresie pustyni lub że nie była uważana za niezbędną do właściwej relacji z Jahwe, a jedynym wymogiem było posłuszeństwo. Ale ta interpretacja nie oddaje sprawiedliwości ciągłości w. 25-26 wymagane przez hebrajską partykułę *waw* (nieprzetłumaczoną w NIV), która zaczyna się werseciem 26”. NIV nie zaczyna się od *waw* w tłumaczeniu 26; nie ma tam żadnego „i” ani „ale”, to po prostu mówi: „Podniosłeś świątynię twego króla”. „Nie wyjaśnia też odpowiednio, dlaczego oświadczenie zaprzeczające skuteczności ofiary zostało umieszczone w części poświęconej wyrokowi wyroczni. Pytanie (z wersetu 25) wymaga odpowiedzi przeczącej: „nie”, Izraelici nie składali wtedy ofiar. Najwyraźniej okres czterdziestu lat był czasem, w którym posłuszeństwo Panu lub posłuszeństwo instytucjom lewickim zanikło. Okres ten rozpoczął się wraz z ucieczką Izraelitów pod Kadesz. Odstępstwo od bałwochwalstwa w tym okresie pustyni jest podkreślane w tradycji prorockiej”. Więc kiedy McComiskey czyta ten fragment, mówi, że werseet 25 jest pytaniem retorycznym – odpowiedź brzmi „nie”, ponieważ Izrael nie przestrzegał ofiar w okresie pustyni, ale robił coś innego.

Tłumaczy ten *waw*, wprowadzając werseet 26 jako przeciwny *waw*; jego następną

linijka to werset 26, zaczynający się od *waw* najlepiej rozumianego jako przeciwne: „ale wy podniosliście świątynię twego króla, dom twoich bożków”. Tak więc Izrael sprzeciwił się Bogu przez zaniedbanie ofiary i zwrócił się ku bałwochwalstwu. Dlatego czyta 25 i 26 odnoszące się do czasu pustyni. Słowa „świątynia” i „cokół” nie muszą być zmieniane.

Jest wiele dyskusji na temat interpretacji i tłumaczenia wersetu 26. Ale jego konkluzja jest taka: „Werset ten odnosi się do narzędzi bałwochwalczego kultu nieznanego bóstwa astralnego. Widziany w ten sposób, werset 26 dobrze pasuje do formalnej struktury, ponieważ Amos, podobnie jak Ezechiel i Ozeasz, prześledził nieposłuszeństwo ludu Bożego w ich historii”. Tak więc McComiskey postrzega to retoryczne pytanie i oczywiście to pytanie retoryczne jest tym, o którym ludzie mówią, że implikuje negatywną odpowiedź wobec religii pozbawionej kultu. Cóż, McComiskey mówi, że tak naprawdę nie ma to być religia pozbawiona kultu, ponieważ Izrael był nieposłuszny w okresie pustyni i nie przestrzegał ofiar, a zamiast tego zwrócił się ku bałwochwalstwu.

B. Ridderbos na Amosa 5

Oto holenderski badacz Starego Testamentu, J. Ridderbos, który napisał komentarz do Amosa i kwestionuje interpretację taką jak McComiskey i pyta, czy to naprawdę najlepszy sposób, aby przejść do wersetu 25 i 26. W dyskusji Ridderbosa na temat Amosa 5 sugeruje że w powyższym kontekście chodzi o odrzucenie przez Pana obecnie składanych ofiar. Wróćmy do Amosa 5:21: „Nienawidzę, gardzę waszymi świętami religijnymi. Choćbyś mi przynosił całopalenia, nie przyjmę ich”. Problem polegał na tym, że obecnie składano ofiary i uważa on, że trudno jest argumentować, że Pan odrzuciłby obecne ofiary na tej podstawie, że zaniedbali składania ofiar w okresie pustyni. Jaki jest związek między wersem 21 a 22 i do czego najwyraźniej odnosi się werset 25? Sugeruje, że 25 naprawdę kontynuuje myśl 22 w tym sensie, że składanie ofiar nie jest pierwszą i jedyną rzeczą, o którą Pan prosi Izraela. Jeśli spojrzymy na Pięcioksiąg, wydaje się, że system ofiarniczy został ustanowiony w okresie pustkowia i

że Izrael przynajmniej częściowo przestrzegał systemu rytualnego podczas wędrówek po pustkowiu. W Księdze Liczb 16:46 jest mowa o ogniu na ołtarzu, co zakłada, że składano codzienne ofiary, ale poza Lb 16:46 nie ma żadnych wyraźnych odniesień do przestrzegania systemu ofiarniczego podczas wędrówek po pustyni.

Ale Ridderbos, jego zdaniem, „ofiary niewątpliwie były składane, ale prawdopodobnie nie było pełnego i regularnego przestrzegania całego systemu ofiarniczego w okresie pustyni z powodu warunków, w jakich żyli Izraelici”. Sugeruje więc, że cel tego retorycznego pytania w wersecie 25 jest mniej absolutny, niż mogłoby się wydawać. On nie sugeruje, że na pustyni nie składano żadnych ofiar, ale raczej, że w tamtym czasie na pustyni było ich wiele.

Argumentacja, którą wysuwa Amos, jest zatem taka, że ofiary nie mają tak wysokiego znaczenia, jakie przywiązywali do nich Izraelici — a mianowicie, że rytuały same w sobie były istotą prawdziwej religii. „Czy składałeś mi ofiary na pustyni?” W sumie nie przestrzegano pełnego systemu rytualnego. Ofiary nie są istotą prawdziwej religii. Prawdziwa religia jest pragnieniem serca, by być posłusznym Panu. Wraca to do stwierdzenia z 1 Samuela 15: „posłuszeństwo jest lepsze niż ofiara”; tego pragnie Pan. Tak więc, niezależnie od tego, czy przyjmiesz pogląd McComiskeya, czy pogląd podobny do poglądu Ridderbosa, z pewnością wersecie 25 mówi nie o tym, że religia mojżeszowa była celowo pozbawiona kultu lub że prawdziwa religia jest po prostu kwestią etyki.

4. Jer 7:21-23 i kult

Innym tekstem, który moim zdaniem jest trudny, jest Jeremiasz 7:21-23. Niektórzy argumentowali, że z tego anty-kultowego punktu widzenia jest to najbardziej krytyczny fragment, ponieważ w wersecie 22 znajduje się stwierdzenie: „Kiedy wyprowadziłem waszych przodków z Egiptu i rozmawiałem z nimi, nie dałem im przykazań co do całopaleń i ofiary”. Co robimy z tym stwierdzeniem?

A. Odpowiedź Rawlsa w Księdze Wyjścia 19:5

Są dwie sugestie, które mogę podać. Jednym z nich jest Rawls, który mówi: „Przy

pierwszym zbliżeniu się Jehowy do Izraela z ofertą przymierza ”, to jest w Księdze Wyjścia 19, „nawet zanim Dekalog został ogłoszony, było to najwcześniejsze spotkanie Jehowy a Izrael Bóg powstrzymał się od powiedzenia czegokolwiek o ofiarach, mówiąc po prostu, że całe porozumienie między ludem a Nim opiera się na ich lojalności i posłuszeństwie”. Zobaczcie, to jest Księga Wyjścia 19:5. „,Teraz, jeśli będziecie mi całkowicie posłuszni i dotrzymacie moich przymierzy, to spośród wszystkich narodów będziecie moją najcenniejszą własnością. Chociaż cała ziemia jest moja, będziecie królestwem kapłanów i narodem świętym. To są słowa, które masz mówić do Izraela”. Ta pierwsza prezentacja przymierza nie mówi nic o ofierze. A zatem: „Kiedy wyprowadziłem waszych praojców z Egiptu i rozmawiałem z nimi, nie dałem im przykazań co do całopaleń i ofiar” — może odnosić się do tego pierwszego przedstawienia. Więc to jest jeden ze sposobów, w jaki możesz sobie poradzić z werselem 21.

B. Odpowiedź OT Allis: Dotyczy →ze względu na

OT Allis ma inną sugestię. Mam jego w twoich cytatach, strona 11: „Powód tych zdumiewających słów, które właśnie rozważyliśmy, jest podany w słowach prawie równie zaskakujących: „Albowiem nie mówiłem do waszych ojców ani nie rozkazywałem im w dniu, w którym ich wyprowadziłem z ziemi egipskiej w sprawie całopaleń lub ofiar”. Słowa te wydają się na pierwszy rzut oka w pełni potwierdzać twierdzenie krytyków, że Jeremiasz nic nie wiedział o systemie ofiarniczym wprowadzonym przez Mojżesza w czasie Wyjścia. Ale taki wniosek opiera się na tym, że angielskie tłumaczenie nie oddało dwuznaczności hebrajskiego słowa oddanego jako „dotyczący”; a zwłaszcza fakt, że, jak wynika z badań użycia, mogą być również oddane przez „z powodu” lub „ze względu na”. Jest oczywiste, że jeśli w Jeremiasza 7:22 użyjemy silniejszego tłumaczenia „z powodu” lub „ze względu na”, werset ten nie tylko przestanie wspierać wniosek, na którym opierają się krytycy, ale stanie się niezwykle odpowiedni w kontekst.” Myślę, że siłą argumentu Allisa jest jego sugestia, jak dobrze pasuje on do kontekstu. „Pan nie mówi Izraelowi, że nie dał ojcom ich przykazań **co do**

składania ofiar. Na początku ludzie słuchający Jeremiasza mogli pomyśleć, że takie było jego znaczenie, ale chwila zastanowienia przekonałaby ich, że nie może to być prawdziwe znaczenie jego słów. Jehowa miał na myśli to, że nie przemawiał do ich ojców **ze względu na** ofiary, jak gdyby ich potrzebował i cierpiał głód, gdyby nie był karmiony niechętnymi ofiarami grzeszników, którzy nie mieli pojęcia o prawdziwym związku, w jakim się znajdowali do niego.

Język wydaje się być celowo niejednoznaczny, a nawet zaskakujący. Ale słowa „Złóżcie swoje całopalenia jako ofiary wasze, a będziecie jedli mięso” mają na celu dać wskazówkę co do ich znaczenia”. Widzisz, cofnij się do wersetu 21: „Tak mówi Pan Wszechmogący, Bóg Izraela: Śmiało, dodajcie swoje całopalenia do innych ofiar i sami jedzcie mięso”.

Widzicie, co Allis mówi tutaj: „Po zwróceniu uwagi w uderzający sposób, że Bóg nie potrzebuje ofiar ze swoich stworzeń, prorok dalej oświadcza, że posłuszeństwo było prawdziwym celem i wymogiem prawodawstwa synajskiego”. Żadnej części ofiary całopalnej nie wolno było jeść. Kiedy więc w rozdziale 21 jest napisane: „Śmiało, dodajcie swoje całopalenia do innych ofiar i sami jedzcie mięso”, Pan mówi w istocie, że ci, którzy żalowali mu tej części swoich ofiar, którą on uznał za jego własne, mogą zachować całość dla siebie. Nie chce i nie potrzebuje takiego poświęcenia. A więc: Śmiało, dodajcie swoje całopalenia do innych waszych ofiar i sami jedzcie mięso, bo kiedy wyprowadziłem waszych praojców z Egiptu i rozmawiałem z nimi, nie dałem im rozkazu.

NIV mówi „o całopaleniach”. Ale widzisz, co robi tłumaczenie Allis. King James mówi „dotyczące”, a NIV mówi „o”, ale to jest przyimek „*al*”, poszukaj tam tekstu hebrajskiego „*al*”. Jak przetłumaczyć to „*al*”? Czy chodzi o „o” czy „dotyczące”, jak mówią NIV i King James? Allis mówi „nie”; powinno być „z powodu” lub „ze względu na”. Innymi słowy: „Kiedy wyprowadziłem waszych praojców z Egiptu i rozmawiałem z nimi, nie dałem im przykazań „ze względu na” całopalenia i ofiary”, ponieważ ich nie potrzebuję. Możesz je zatrzymać dla siebie. Myślę, że ta sugestia lepiej pasuje do wersetu 21. „No dalej, dodajcie swoje całopalenia do innych ofiar i sami jedzcie mięso”. Nie

potrzebuję waszych ofiar. To, czego chcę, to twoje posłuszeństwo. Więc znowu myślę, że Jeremiasz nie mówi, że ofiary są czymś, czemu zasadniczo sprzeciwia się Pan. Pan sprzeciwiał się sposobowi, w jaki Izraelici składali ofiary.

3. Miejsce rytuału w religii

Prawdopodobnie w społeczności ewangelicznej nie jest to problem, nie jest to pytanie, do którego ludzie się odnoszą. Idziesz do kampusu uniwersyteckiego, gdzie studenci biorą udział w kursie „Biblia jako literatura”, to jest rodzaj materiału, o którym będą rozmawiać. To jest we wszystkich tych podręcznikach, które są używane w tego rodzaju traktowaniu Starego Testamentu. Jestem więc pewien, że jest wielu ludzi, którzy uważają, że jest to sprzeczne z tego rodzaju pomysłami. Przede wszystkim zwraca naszą uwagę na pytanie, dlaczego prorocy tak stanowczo mówią Izraelowi o ich rytualnym posłuszeństwie. Bo wtedy pojawia się pytanie, jakie jest miejsce rytuału w kulcie? To nieustanny problem nawet dzisiaj. Jakie jest miejsce rytuału w naszym uwielbieniu? W różnych formach można dziś popaść w te same rodzaje nadużyć rytuału, jakie popełniali Izraelici w okresie Starego Testamentu. Myślisz, że po prostu chodząc do kościoła, recytując pewne wyznania wiary, ofiarowując określone modlitwy, zyskujesz łaskę u Boga. Nie, jeśli twoje życie nie jest jednocześnie pewnym dowodem na to, że pragniesz żyć tak, jak Pan chce, abyś żył. Rytuały nie przynoszą automatycznie Bożego błogosławieństwa i korzyści. Nie oznacza to, że są one również nieważne i że powinniśmy je odrzucić, ponieważ ich zastosowanie jest realne.

B. Prorocy byli funkcjonariuszami kultu

1. Wyjaśnienie poglądu Przejdźmy do B., drugiej skrajności tego stanowiska, to znaczy: „Prorocy byli funkcjonariuszami kultu”. 1. pod tym jest „Wyjaśnienie poglądu”. Powiedziałbym, że dzisiaj jest większe niż 30 czy 40 lat temu uznanie, że prorocy nie byli zasadniczo przeciwni kultowi, ale wahadło się przechyliło. W ciągu ostatnich 50 lat, mniej więcej, nastąpił ruch wśród pewnej grupy uczonych Starego Testamentu, aby tak ściśle powiązać proroka i kult, że zarówno prorocy, jak i kapłani są postrzegani jako oficjalni funkcjonariusze kultu.

A. Zwolennicy Audbrey R. Johnsona

Jednym z orędowników tego poglądu, którego prace zostały przetłumaczone na język angielski, jest Aubrey R. Johnson. Jeśli spojrzysz na dół strony 12, znajdziesz cytaty z jego tomu *The Cultic Prophet in Ancient Israel*, gdzie mówi: „W rezultacie wstawiennicze akty roli proroka zostały mniej lub bardziej przeoczone. Jednak niewątpliwie jest prawdą, że *nabi* lub prorok, jako postać zawodowa, był zarówno przedstawicielem ludu, jak i rzecznikiem Jahwe; częścią jego funkcji było ofiarowanie modlitwy, a także udzielenie boskiej odpowiedzi lub wyroczni. W tej sytuacji ponownie pojawia się pytanie, jaki dokładnie był status tych specjalistów-konsultantów. Czy oni, podobnie jak pierwsi prorocy, mieli pozycję w kulcie podobną do pozycji kapłana? W szczególności, czy powinniśmy myśleć o prorokach jerozolimskich jako o członkach personelu świątynnego?” Oczywiście to jest pytanie, ale jego konkluzja brzmi „tak”.

B. Zygmunt Mowinckel i kultowi prorocy

Istnieje wiele ruchów zmierzających do włączenia proroków jako części kultu w tym sensie, że byli oni kultowymi funkcjonariuszami, co wywodzi się z wpływu norweskiego znawcy Starego Testamentu o imieniu Zygmunt Mowinckel. Jego nazwisko znajdziesz w swojej bibliografii. Opublikował kilka tomów na temat Psalmów, a w jednym z nich argumentował, że w Psalmach Bóg czasami przemawia bezpośrednio. Na przykład Psalm 75:2 i następne mówią: „Dziękujemy Ci, Boże, dziękujemy, bo Twoje Imię jest blisko; ludzie opowiadają o twoich cudownych czynach. Mówicie: „Ja wybieram wyznaczony czas; to ja osądzam sprawiedliwie. Kiedy ziemia i wszyscy jej mieszkańcy się trzęsą, to ja mocno podtrzymuję jej filary””. Widzicie, że w pierwszym wersecie Bóg mówi bardzo podobnie do proroczego mówienia. Mowinckel dowodził na podstawie tego rodzaju przykładów, że w wielu z tych psalmów można uzyskać coś w rodzaju proroczej mowy. Wynioskował z tego, że większość Psalmów wywodzi się z kultu i że słowa wielu części psalmów zostały wypowiedziane przez proroków związanych z obrzędami kultowymi. Nazywał ich „kultowymi prorokami”. Tak więc pierwszą osobę liczby pojedynczej uważał za proroczą odpowiedź proroka, który niósł

słowo Boże zgromadzonemu ludowi . Tak więc oprócz kapłana, który przynosił ofiary do świątyni, mieliście osobę, która wygłaszała tam wyrocznię. Przyniósł słowo Boże w kontekście kultu religijnego. Doszedł więc do wniosku, że prorocy i kapłani to dwa różne urzędy służby świątynnej lub oddawania czci w różnych innych świątyniach. Czasami mogli być zjednoczeni w jednej osobie – Ezechiel był prorokiem i kapłanem – ale generalnie czuł, że są to dwie odrębne osoby, obaj funkcjonariusze kultu.

2. Pismo Święte jest słabe

Możesz zapytać: „Gdzie jest na to poparcie w pismach świętych?” W pismach tych ludzi jest bardzo mało bezpośredniego wsparcia biblijnego dla tej teorii. Niektórzy twierdzą, że Samuel był przywiązany do przybytku w Szilo. Był przywiązany do miejsca składania ofiar w Rama. Rozproszyliście odniesienia do proroków i kapłanów wymienianych razem. Na przykład w Księdze Izajasza 28:7 znajduje się stwierdzenie: „Kapłani i prorocy chwieją się od piwa i są zamroczeni winem”. Tak więc kapłani i prorocy są wymienieni w tym samym zdaniu, jakby byli ze sobą w jakiś sposób powiązani. Jeremiasza 4:9, masz podobne odniesienie „,W owym dniu — wyrocznia Pana — król i słudzy stracą na duchu, kapłani będą przerażeni, a prorocy będą przerażeni”. prorocy razem. Masz związek Eliasza z rytuałami ofiarniczymi lub ceremoniami tam, na Górze Karmel, kiedy konfrontuje się z kapłanami Baala. Masz proroków pojawiających się w świątyni, na przykład Jeremiasza. W księdze Jeremiasza rozdział 7 jest na dziedzińcu świątyni. Widzisz, to wszystko są pośrednie odniesienia. Istnieje niewiele wyraźnych dowodów, na których można oprzeć teorię.

C. Pogląd, że prorocy nie byli ani antykultami jako takimi, ani kultowymi funkcjonariuszami, ale po prostu głosicielami Boskiego Objawienia

Przejdźmy do punktu 3. „Ocena widoku”. Jeśli spojrzysz na artykuł na temat prorocत्व w *New Bible Dictionary* , J. Motyer pisze: „Podstawa pozycji kultowego proroka jest w dużej mierze oparta na wnioskach. Trudno sobie wyobrazić, jak jakkolwiek teoria może być stabilna, jeśli opiera się na tak wątych podstawach”. Myślę, że ma rację, mówiąc, że istnieje bardzo niewiele bezpośrednich dowodów

potwierdzających wniosek, że prorocy byli funkcjonariuszami sekt. EJ Young w swoim tomie *My Servants the Prophets* mówi: „Pozostawilibyśmy bez odpowiedzi pytanie o dokładny związek między prorokami a świątynią. Uważamy, że Pismo Święte nie zawiera wystarczających dowodów, aby można było wypowiadać się w tej sprawie z całą pewnością”. Monografia Johnsona, którą przeglądaliśmy w *The Cult Prophet in Ancient Israel*, służy jako zdrowa korekta postaw, które stały się powszechne w szkołach Wellhausena, które byłyby anty-kultowe. Więc jest to poprawka do tego. Pozwala nam dostrzec, że rzeczywiście istniał jakiś związek między prorokami a miejscem składania ofiar. Na czym jednak polegał ten związek, my ze swojej strony nie jesteśmy w stanie powiedzieć. Nie jesteśmy w stanie zgodzić się z twierdzeniem Johnsona, że prorocy byli specjalistami od kultów. Myślę, że Motyer ma rację, ponieważ w dużej mierze opiera się na niesolidnych dowodach.

Przejdźmy więc do C., „Pogląd, że prorocy nie byli ani antykultami jako takimi, ani kultowymi funkcjonariuszami, ale po prostu głosicielami boskiego objawienia”. Wydaje mi się, że tu jest sedno sprawy. Od początku mówiliśmy, że funkcja prorocza opiera się na boskim powołaniu. Bóg mógł powołać kapłana, aby działał jako prorok. Ezechiel był tego przykładem. Mógł wezwać rolnika, tak jak Elizeusz i Amos. Ktokolwiek to był, ten człowiek został powołany przez Boga do głoszenia Jego słowa; Bóg włożył swoje słowo w ich usta, a oni przekazali Boże przesłanie ludowi Bożemu. Wydaje mi się, że kiedy spojrzysz na cały Stary Testament i pisma proroków, wniosek jest następujący: ani prorocy nie byli przeciwko kultowi jako takiemu, ani zawodowi urzędnicy kultu. Mamy bardzo mało dowodów na którekolwiek z tych stanowisk. Czasami prorocy potępiali kult, ale czynili to, gdy odbiegał on od zamierzonego celu; zasadniczo nie byli temu przeciwni. Myślę, że to, co promowali prorocy, nazwałbym „jednością przymierza” wewnętrznego usposobienia serca do kochania Pana całym swoim sercem, umysłem i duszą oraz zewnętrznym wyrazem tej miłości zarówno w etycznej, jak i moralnej prawości, czynienie sprawiedliwości, kochanie bliźniego itp., a także oddawanie czci zgodnie z normami wyznaczonymi przez Boga. Potrzebujesz więc wszystkich tych składników, po prostu nie przechodzisz przez rytuały i nie oczekujesz, że

zyskasz przychylność Boga. Rytuały te muszą być połączone z miłością do Pana i pragnieniem życia w sposób zgodny z Jego celami. Odbywa się to zarówno przez etykę, jak i przestrzeganie rytuałów.

Czyny kultowe same w sobie nie mają żadnej wartości. Myślę, że to jest coś, co prorocy mówią starożytnemu Izraelowi, to jest coś, co mogą powiedzieć również nam. Akty kultu mają sens tylko wtedy, gdy są wykonywane jako wyraz niepodzielnej miłości do Boga i pragnienia kroczenia Jego drogami. Kiedy ktoś kocha Boga i pragnie kroczyć Jego drogami, znajdzie to wyraz w aktach rytualnych. Ale czyny rytualne oderwane od tej miłości do Boga i pragnienia kroczenia Jego drogami są obrzydliwością dla Pana. Myślę, że to właśnie mówią prorocy, kiedy potępiają to, co dzieje się w Izraelu w odniesieniu do mnożenia się palenia ofiar, ale życia, które było całkowicie sprzeczne z Bożymi pragnieniami.

VIII. Skład ksiąg proroczych – czy prorocy byli pisarzami?

Chodźmy dalej. Cyfra rzymska VIII. brzmi: „Skład ksiąg proroczych — czy prorocy byli pisarzami?” Istnieją 3 lub 4 podpunkty. A. to „tradycyjny pogląd”. B. to „Literacka Szkoła Krytyczna”. C. to „Historia i tradycyjna szkoła, czyli ustna szkoła tradycji”.

A. Tradycyjny pogląd

Piśmienni prorocy są tak zwani, ponieważ umieścili swoje przesłanie na piśmie, aby mogło ono zostać zachowane w trwałej formie. Zgodnie z tym poglądem prorocy byli pisarzami. Być może fragmenty takie jak Jeremiasza 36:1-28 i Izajasza 30 werset 8 mogą rzucić nieco światła na sposób, w jaki zostały spisane.

1. Jeremiasza 36:1-28

Księga Jeremiasza 36:1-28 jest dość interesująca. Spójrzmy na to. Jest to najbardziej wyraźny opis umieszczania proroczego przesłania w formie pisemnej. Czytacie: „W czwartym roku panowania Jojakima, króla judzkiego, Pan skierował do Jeremiasza następujące słowo: Weź zwój i napisz w nim wszystkie słowa, które

powiedziałem do ciebie o Izraelu, Judzie i wszystkich innych narodach od czasów Zacząłem mówić do was za panowania Jozjasza aż dotąd. Być może, gdy mieszkańcy Judy usłyszą o każdym nieszczęściu, które planuję im sprowadzić, każdy z nich odwróci się od swojej niegodziwej drogi; wtedy przebaczę im niegodziwość i ich grzechy”. Dlatego Pan mówi Jeremiaszowi, aby spisał tę wiadomość u pisarza.

Więc co robi Jeremiasz? W wersecie 4 „zawołał Barucha, syna Neriasza, i podczas gdy Jeremiasz dyktował wszystkie słowa, które wypowiedział do niego Pan, Baruch spisał je w zwoju”. Następnie ten zwój został zabrany na dwór i odczytany królowi. Co zrobił król? W wersecie 21 czytamy: „Król posłał Jehudiego po zwój, a Jehudi przyniósł go z pokoju sekretarza Eliszamy i przeczytał królowi oraz wszystkim urzędnikom stojącym obok niego. Był dziewiąty miesiąc i król siedział w komnacie zimowej, a w palenisku przed nim płonął ogień. Ilekroć Jehudi przeczytał trzy lub cztery kolumny zwoju, król odciął je nożem pisarza i wrzucił do kociołka, aż cały zwój spłonął w ogniu”. W wersecie 26 czytamy: „Król rozkazał Jerachmeelowi, synowi króla, Serajaszowi, synowi Azriela, i Szelemiaszowi, synowi Abdeela, aresztować pisarza Barucha i proroka Jeremiasza. Ale Pan ich ukrył”, więc nie zostali aresztowani.

„Po tym, jak król spalił zwój zawierający słowa, które Baruch napisał pod dyktando Jeremiasza, Pan skierował do Jeremiasza następujące słowo: „Weź inny zwój i napisz w nim wszystkie słowa, które były w pierwszym zwoju, które Jojakim, król judzki, wypalony. Powiedz też Jehojakimowi, królowi judzkiemu: Tak mówi Pan: Spaliłeś ten zwój i powiedziałaś: Dlaczego napisałeś na nim, że na pewno przyjdzie król Babilonu i zniszczy tę ziemię, i wytępi z niej ludzi i zwierzęta? ”” Dlatego tak Pan mówi o Jojakimie, królu judzkim: „Nie będzie miał nikogo, kto by zasiadał na tronie Dawida; jego ciało zostanie wyrzucone i odsłonięte”.

Tak więc Pan mówi Jeremiaszowi, aby umieścił to przesłanie na zwoju, a Jeremiasz dyktuje przesłanie, a skryba je przepisuje, jest wysyłane do króla, który je pali, potem Pan ponownie przekazuje mu to przesłanie, a on ponownie je zapisuje.

2. Izajasza 30:8

Izajasz 30 werset 8 to kolejny tekst, który odnosi się do pisania, gdzie jest napisane: „Idź teraz, napisz im to na tabliczce, wypisz to na zwoju, aby to było wiecznym świadkiem na przyszłe dni”. Tak więc wiadomość została przekazana i Pan powiedział: „Zapisz to na zwoju”. Te dwa fragmenty są prawdopodobnie najwyraźniejszymi fragmentami, które dotyczą kwestii „Czy prorocy byli pisarzami?” Rzucają też nieco światła na metody, za pomocą których dotarły do nas księgi prorocze. Nie wiemy dużo więcej niż te kilka rodzajów komentarzy. Nie ma wielu wewnętrznych dowodów na ustalenie metody stosowanej w każdym przypadku, ale wydaje się jasne, że przynajmniej w niektórych przypadkach prorocy sami napisali orędzia, być może inni je zapisali i zachowali, jeśli zostało przekazane ustnie, ale wydaje się, że prorocy byli pisarzami, a nie tylko mówcami. Nie wiemy dokładnie, czy w każdym przypadku sam prorok spisał materiał zawarty w księdze noszącej jego imię, niezależnie od tego, czy został on spisany przez skrybów, czy też zredagowany i złożony przez kogoś innego. Ale tradycyjny pogląd jest taki, że prorocy byli pisarzami.

B. Literacka Szkoła Krytyczna

B. to „Literacka Szkoła Krytyczna”. W krytycznoliterackiej szkole prorocy byli również postrzegani jako pisarze. Jednak wielkim zadaniem, jakie postawili sobie krytycy literaccy, było uporządkowanie i oddzielenie tego, co oryginalne, od tego, co zostało dodane później. Próbowali więc odróżnić oryginał od wtórnych naleciałości z późniejszych czasów, aby ustalić, co jest autentyczne i prawdziwe, co można przypisać prorokowi, którego imię nosiła księga, w porównaniu z tym, co zostało dodane później. Bardzo szybko pewną rolę zaczęły odgrywać racjonalistyczne idee, które wykluczają prawdziwe przewidywania. Spotykasz się z proroczymi wypowiedziami, w szczególności Izajasza, mówiącymi o Cyrusie, co nie było możliwe i musiało pochodzić od kogoś innego, nie od proroka Izajasza. Jest na to wiele ilustracji.

Więc to, co chcę zrobić w szkole krytyki literackiej, to mówić o dwóch książkach, które są szczególnie atakowane jako niebędące słowami proroka, którego imię nosi

księga. Te dwie księgi to Izajasz i Daniel.

Nie tyle Izajasz 1-39, gdzie i jest tu wiele odmian. Nawet wśród krytycznych uczonych istnieje powszechna gotowość do przypisywania przynajmniej dużej części 1-39 prorokowi Izajaszowi z czasów Achaza i Ezechiasza. Ale kiedy dojdiesz do rozdziałów 40-66, istnieje dość szeroki konsensus, że to nie Izajasz mówi, ale raczej Drugi Izajasz w czasach Cyrusa, pod koniec niewoli babilońskiej. Podobne rzeczy robi się z Danielem. Przyjrzyjmy się zatem Izajaszowi i Danielowi w Szkole Krytyki Literackiej.

1. Izajasz 40-66 – lub „Drugi Izajasz”

Krytycy literatury głównego nurtu często twierdzą, że Izajasz nie jest autorem rozdziałów 40-66 Księgi Izajasza. Jest zwykle określany jako Deutero -Izajasz przez uczonych, którzy poruszają się w głównym nurcie współczesnych studiów biblijnych. Znajdziesz to w tytułach komentarzy. Znajdziesz to w komentarzach głównego nurtu, komentarzu do Izajasza i komentarzu do Deutero -Izajasza. Dostajesz jeden tom na Izajasza 1-39, inny tom na rozdziale 40 i następnych.

1. Rachel Margalioth

Patrzcie na swoje cytaty, strona 14, jest tam bardzo interesujące studium Izajasza autorstwa kobiety, Rachel Margalioth, żydowskiej uczoney, argumentującej za jednością księgi Izajasza. Zauważ, co ona mówi na górze strony: „Założenie, że Księga Izajasza nie jest dziełem jednego autora, ale że rozdziały od 40 do 66 należą do anonimowego proroka, który żył podczas Powrotu do Syjonu, jest uważane za jedno z najważniejszych osiągnięć krytyki biblijnej. Ten osąd wyszedł poza kręgi naukowe i został ogólnie zaakceptowany przez wszystkie klasy i stał się częścią nauczania biblijnego. Rzadko spotyka się osobę oświeconą, która nie akceptuje tego jako niepodważalnej prawdy”.

Ciekawe stwierdzenie. „Podział księgi został po raz pierwszy wyrażony przez szkołę krytyczną Doederleina (1775). Jego system został rozwinięty i rozszerzony przez chrześcijańskich krytyków”, a ona ma ich tam całą rzeszę. „W ich ślady poszło wielu żydowskich uczonych”, wśród nich wymieniono Krausa i jego „naukowy komentarz do

Izajasza”. „,Wśród współczesnych komentatorów powszechnie przyjmuje się, że rozdziały od 40 do końca nie są autorstwa Izajasza.' Kontynuuje: „Zgodnie z naszym obecnym stanem wiedzy próba udowodnienia autentyczności tych rozdziałów byłaby bezowocna ze strony kogokolwiek, ponieważ wewnętrzne dowody wskazują, że nie można ich przypisać prawdziwemu Izajaszowi. „” Oto typowy rodzaj twierdzeń, które można znaleźć w literaturze.

2. RN Whybray

Napisała tę książkę w 1964 roku, jeśli dojdiesz do nowszej dyskusji na ten temat, spójrz na stronę 15A pod RN Whybray , *Drugi Izajasz* . Nie wiem, czy wiecie o tej serii tomów, zwanej Przewodnikami Starego Testamentu. Są to małe książeczki, zazwyczaj mają najwyżej sto pięćdziesiąt stron i jest jedna na każdą księgę Starego Testamentu. To, co robi, to wprowadzenie do autorstwa, daty, jest bardzo podobne do Freemana, z wyjątkiem książki o każdej księdze kanonicznej z głównymi problemami interpretacyjnymi, krytyczną analizą autorstwa, datą i tłem historycznym. Kiedy dojdziecie do Izajasza w Serii Starego Testamentu, to nie jest tylko jeden tom dla Izajasza, widzicie, jest tom dla Izajasza, a potem jest ten tom, *Drugi Izajasz*, dla rozdziałów od 40 do 66. Whybray pisze to mówiąc: „, Ten tom , podobnie jak mój komentarz do Izajasza 40-66 w Biblii Nowego Wieku, moje dwie monografie... jest wynikiem nieustannego zaabsorbowania drugą połową Księgi Izajasza, odkąd po raz pierwszy przygotowałem na jej temat wykłady w 1965 roku. Wierzę, że pogląd, który przez wiele lat niemal powszechnie uważano, że rozdziały od 40 do 55 są zasadniczo dziełem jednego anonimowego „proroka wygnania”, pozostaje aktualny i prawdopodobnie pozostanie poglądem większości uczonych”. Więc kiedy pytasz, kto był autorem rozdziałów od 40 do 66 Izajasza? To anonimowy prorok, żyjący w czasach wygnania. Nie wiemy, kto to był. Prawie zgoda co do tego, że sam Izajasz nie napisał drugiej części księgi.

3. Podstawa drugiego argumentu Izajasza

Jaka jest podstawa do wyciągnięcia takiego wniosku? Kiedy spojrzysz na

argumenty, które znajdziesz u tych, którzy opowiadają się za tym poglądem Deutero - Izajasza, zwykle wysuwane są trzy argumenty. Staralem się sprowadzić istotę tego do trzech fundamentalnych argumentów.

A. Mówi się, że koncepcje i idee znalezione w Izajasza od 40 do 66 znacznie różnią się od Izajasza. 1-39

za . „Mówi się, że koncepcje i idee znalezione w rozdziałach od 40 do 66 Izajasza znacznie różnią się od koncepcji i idei, które pojawiają się w niekwestionowanych częściach pierwszej części księgi”, to znaczy w pierwszej części księgi przypisywanej Izajaszowi. Innymi słowy, jest tam pewne zabezpieczenie, ponieważ niektórzy uczeni powiedzą, że nie cały pierwszy Izajasz należy do Izajasza, wydaje się, że jest tam jakiś materiał drugorzędny. Ale ogólnie rzecz biorąc, argument jest taki, że jeśli spojrzysz na koncepcje i idee przedstawione w Izajasza 1-39 i porównasz je z koncepcjami i ideami, które znajdziesz w 40-66, istnieje wystarczająco znacząca różnica w koncepcjach i ideach, aby wyciągnąć wniosek, że nie jest to dzieło jednego autora, ze względu na różnice w koncepcjach i pomysłach. Wrócimy i przyjrzymy się odpowiedziom na te argumenty, a za chwilę uzupełnimy argumenty nieco dokładniej.

B. Zauważalna różnica w języku i stylu między dwiema częściami Księgi Izajasza

Drugi argument dotyczy zauważalnej różnicy w języku i stylu między dwiema częściami książki. To staje się bardziej techniczne, patrząc na użycie słów, konstrukcje gramatyczne, tego typu rzeczy. Na tej podstawie próbują argumentować, że dwie części tej książki nie mogły zostać napisane przez tę samą osobę, ponieważ jej język i styl są różne.

C. Tło historyczne rozdziałów 40-66 nie jest tłem historycznym czasów Izajasza

Trzeci argument mówi, że historyczne tło rozdziałów 40-66 nie jest historycznym tłem czasów Izajasza. Izajasz żył w czasach Achaza i Ezechiasza aż do czasów Manasses. W rozdziałach 40-66 Jerozolima i świątynia są zniszczone, ludzie są na wygnaniu w Babilonie i mają zostać uwolnieni z wygnania za pośrednictwem

wymienionego z imienia władcy perskiego Cyrusa. Wniosek jest więc taki, że Cyrus musiał już pojawić się na scenie światowej, zanim to zostało napisane. Ale większość uczonych, którzy podzielają ten pogląd, twierdziłaby, że nikt nie mógł znać imienia Cyrusa w czasach proroka Izajasza z czasów Achaza i Ezechiasza. Oto trzy ogólne argumenty: koncepcje i idee, język i styl oraz tło historyczne; różnią się one w rozdziałach 40-66 od poprzednich. Jeśli przeczytasz ludzi, którzy o tym dyskutują, a następnie wydobędziesz to, co mówią, jeśli chodzi o poparcie dla Deutero -Izajasza, przekonasz się, że to tam skupiają się argumenty.

2. Ocena: kontrargumenty

a) Koncepcje i idee różnią się od drugiej części Księgi

Przyjrzyjmy się pierwszemu argumentowi: „Koncepcje i idee różnią się od drugiej części książki do niekwestionowanej pierwszej części książki”. Twierdzę, że ten argument nie jest rozstrzygający i nie może być rozstrzygający, ponieważ zależy od osądu osoby, w jakim stopniu różnice w koncepcji i ideach wskazują lub wymagają różnicy w autorstwie. Myślę, że ostatecznie jest to subiektywna determinacja. Różnice w koncepcjach i pomysłach niekoniecznie prowadzą do wniosku, że potrzebny jest inny autor. Zauważ, zwolennicy tego stanowiska nie twierdzą, że istnieją sprzeczności w koncepcjach i ideach między dwiema częściami książki. Gdyby istniały sprzeczności, byłby to znacznie silniejszy argument, ale to nie jest argument. Myślę, że trudno argumentować, że różnice w koncepcjach i ideach wymagają różnicy w autorstwie. Tym bardziej, jeśli weźmiesz pod uwagę, że księga, jeśli zaakceptujesz to, czym się podaje, nie jest tylko ludzkimi słowami, ale boskim słowem; to boskie objawienie. Czy nie jest możliwe, aby Bóg mógł przekazywać różne idee, prawdy i koncepcje w różnych okresach proroczego życia jednej osoby, mianowicie Izajasza? Izajasz żył i służył przez długi czas. Wygląda na to, że jego posługa trwała od około 740 do 681 pne To oznaczałoby około 60 lat. Czy w ciągu 60 lat możliwy jest rozwój koncepcji i idei? Miałbyś taką nadzieję. Czy to znaczy, że musisz dojść do wniosku, że jest inny autor? Idąc dalej, powiem tutaj, dlaczego na przykład to szczególne objawienie dotyczące

służby dla Jahwe nie miałyby być dane po raz pierwszy w drugiej części życia Izajasza? Teraz to jest nowa koncepcja, która jest w drugiej połowie książki, temat sługi Pana jest tematem, którego nie ma w pierwszej części książki, który rozwija się w drugiej części książki. Czy wymagałoby to innego autora?

Na stronie 13 znajduje się cytat, w którym Driver mówi na przykład, że koncepcja Boga w Izajaszu od 40 do 66 jest „większa i pełniejsza”, to są jego słowa. Czy jest to coś, co można uznać za niemożliwe w piśmie tego samego proroka? Kiedy Driver mówi: „Boskie zamierzenie w odniesieniu do narodów, zwłaszcza w związku z proroczą misją Izraela, jest bardziej zrozumiale rozwinięte”. Czy to wymaga innego autora? A może to tylko postęp myśli w czasie? Driver argumentuje, że różnica w koncepcjach i pomysłach jest podstawą różnicy w autorstwie. Przyznaje jednak, że nie ma istotnej różnicy między tymi dwiema częściami, kiedy mówi: „Prawdy, które są jedynie potwierdzone w Izajaszu”, to jest pierwsza część księgi, „będąc tutaj przedmiotem refleksji i sporu”.

Wydaje mi się więc, że ten argument opiera się w dużej mierze na tym subiektywnym osądzie. W jakim stopniu różnica — a zwłaszcza różnice, które nie są sprzeczne, pokazują rozwój, a być może wprowadzenie nowych idei i tematów — jak bardzo samo w sobie zmusza cię to do wniosku, że musiałeś mieć innego autora? To wezwanie do sądu. To nie jest konieczny wniosek.

W rzeczywistości A. Comica w studium w języku francuskim argumentował za jednością książki na podstawie zgodności koncepcji i idei między dwiema częściami. Istnieje wiele fragmentów Izajasza 1-39 i 40-66, w których można znaleźć zgodność koncepcji i idei. Więc nie jest to tak radykalne na tym skrzyżowaniu, jak mogliby sugerować niektórzy zwolennicy teorii Deutero -Izajasza. Myślę, że lepiej zatrzymajmy się tutaj i przejdźmy do strony 3, „Argumentacja z języka i stylu”, która moim zdaniem jest ważniejszym argumentem niż koncepcje i idee.

Przepisywane przez Dana Montgomery'ego
Z grubsza zredagowany przez Teda Hildebrandta
Ostateczna edycja autorstwa Katie Ells

Ponownie opowiedziane przez Teda Hildebrandta